

DZIENNIK SUWALESI

Kodakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŁKI ==

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY P. K. O. Nr. 83672

Mimo spłaty 21 milionów w grudniu na długi i procenty zagraniczne ZŁOTY NIE DRGNAŁ I DRGNAĆ NIE MOŻE.

WARSZAWA, 20.12. — Odrzutek jest młodziem najpo-
ważniejszych płatności skarbu
państwa.

Raty amortyzacyjne i odsetki
od długów zagranicznych wyno-
szą w tym miesiącu równoważ-
ność 21,3 milionów złotych.

Oto kilka cyfr. Skarb wpłacił An-
glii 8,099,000 zł., Ameryce 7,650
tysięcy, Francji 3,650,000, Norwe-
gii 1,500,000, Innym krajom
500,000 zł.

Dyspozycje przekazania tych
sum zostały już wydane central-
nej kasie państwowej.

Płatności te nie odbiły się w
najmniejszym stopniu na sile i kur-
sie złotego. Jest to nowym do-
wodem pomyślnej sytuacji skar-
bowej państwa, która nie ulega
już żadnym zmianom i waha-
niom.

„Czerwony sztandar” czy „Pierwsza Brygada”

Co dziś zaśpiewa P. P. S.
określając stosunek do Rządu

WARSZAWA, 20.12.

O godz. 10 przed południem ze-
brał się dziś komitet redakcyjny,
który ma przedstawić Radzie Na-
czelnej P. P. S. treść rezolucji, ok-
reślającej polityczny stosunek
partii i Klubu do Rządu.

Nie ulega wątpliwości, że przy-
jęte będą w tej mierze wnioski
Centralnego Komitetu Wykonaw-
czego, referowane wczoraj przez
pos. Barlickiego, a określające
stosunek do Rządu, jako opozy-
cyjny.

Zarówno stanowisko pos. Zie-
mieckiego i Jaworskiego jak
wnioski pos. Zaremby i inne, za-
dające zaostrożniejszą opozycję,
nie będą uwzględnione i rezolucja C.
K. W. przejdzie z drobnymi po-
prawkami.

Po sprawach politycznych, Ra-

da Naczelną P. P. S. przejdzie do
obrad nad sprawami organizacyj-
no-partyjnymi.

Danja chce sprzedać Kanadzie śnieżne pola Grenlandji

SZTOKHOLM 20.12. W kołach
politycznych Norwegji wywołała
wielkie poruszenie wiadomość,
że rząd duński ma zamiar sprze-
dać Grenlandję Kanadzie.

Na Litwie po przewrocie

Prezydent Grinius zrezygnował na rzecz Smetony

KOWNO, 20.12. — Telegram
naszego korespondenta. — W so-
botę o godz. 11 w nocy prezy-
dent Litwy Grinius rzekł się

godności prezydenta.

Na dzisiejszym posiedzeniu
nadszycyjnemu Sejmowi wybrał
prezydentem Litwy Antoniego
Smetonę.

Rezygnację swoją Grinius zgło-
sił na ręce przewodniczącego
sejmu, który niezwłocznie za-
wiadomił rząd Waldemarsa i
zwołał na dzień następnego posie-
dzenie sejmu.

Ze źródeł dobrze poinformo-

wanych donoszą, iż Grinius do
rezygnacji zmuszony słu, gro-
żąc w przeciwnym razie repre-
sjami.

Sala sejmowa, w której doko-
nano wyboru nowego prezyden-
ta, zapelniona była wojskowymi.
Dokola budynku sejmowego
stały oddziały kawalerji w bojo-
wym rynsztunku.

Pierwszą czynnością nowego
prezydenta było podpisanie pism

nomiacyjnych dla rządu Wal-
demarsa.

Miljon komunistów w Rosji nad 100 milionami ludności

MOSKWA, 20.12. Biuro staty-
styczne komitetu centralnego
sowieckiej partji komunistycznej
ogłosiło dane cyfrowe, dotyczące
tej partji.

Ogólna liczba komunistów w

Rosji równa się 1.096.856 osób,
w tej liczbie 684.824 członków
partji i 412.032 kandydatów.
Liczba kobiet, należących do
partji komunistycznej, stanowi
143.968 osób.

RÓŻOWY DIAMENT z Chantilly odnaleziony Aresztowanie sprawców głośnego włamania

PARYŻ 20.12. Dwaj włamywa-
cze, którzy dokonali głośnego

przed paru miesiącami napadu na
zamek w Chantilly, o czym pisa-
liśmy szeroko w Kurjerze Czer-
wonym, oraz dwaj ich współwi-
nicy, którzy przechowywali łup,
zostali aresztowani.

Odnaleziono słynny diament ró-
zowy zwany „Wielkim Kondem-
szem” (Le Grand Conde).

— Wskutek gwałtownych deszczów,
w Abisynji w szeregu dołm metagite
obnażone się zboczy górskich. Wiele
wsi zburzonych. Liczne ofiar ludzkie.

Bezrobocie wzrasta ale nie należy się tem niepokoić

W tygodniu ubiegłym liczbę
bezrobotnych na terenie całej
Polski wzrosła prawie o 5000 o-
sób. (Dokładnie 4974).

Byłoby to objawem niepokoją-
cym w każdej innej porze roku,
w zimie jednak jest objawem nor-
malnym.

W tym czasie tracą zwykłe
pracę robotnicy budowlani oraz
sezonowi robotnicy rolni.

Objaw ten będzie powtarzał
się stale do czasu, kiedy odpowie-
dni rozwój przemysłu będzie
mógł wchłaniać robotników, tra-
cących pracę z nastaniem zimy.

Z G O N

AUTORA DRAMATYCZNEGO

W Krakowie zmarł długoletni
artysta dramatyczny i autor
sztuk ludowych — Franciszek
Dominik Dorowski.

Sztuki jego „Stare miasto”,
„Dzieci muzy”, „Wigilia św. An-
drzeja” znane były powszechnie
i cieszyły się wielkimi powodze-
niami.

Czterydziestka litewskie aresztują Polaków

RYGA, 20.12. Stosownie do za-
rządzeń nowych władz przepro-
wadzone zostały w Kownie i na
prowincji liczne aresztowania,
miedzy innymi bardzo wielu Po-

laków.
Poszczególne dowódcy powo-
łali do życia specjalne komisje
karne, mało odróżniające się od
czterydziestek sowieckich.

Bitwa wojsk dwu rządów Krwawe walki pod Wejwerami

RYGA, 20.12. Wojska rządowe
wysłane z Kowna na Marjampol,

przeszedłszy Niemen dotarły do
Wejwer, gdzie nastąpiło starcie
ze zwolennikami dawnego rządu.

Rozmiary i dokładny przebieg
walk trudno jest dotąd ustalić.

Drugi rząd w Marjampolu działa przeciw rewelucjonistom w Kownie

RYGA, 20.12. W Marjampolu
utworzył się prowizoryczny
rząd, który wydał odezwę nawo-
lującą do posłuszeństwa wobec
dawnego legalnego rządu i gro-
żącą karą śmierci wszystkim,
którzy pójdą z rewelucjonista-

mi.
Jednocześnie w Marjampolu
podjęli próbę przewrotu komuni-
ści, lecz nie uzyskali dotychczas
przewagi.

Na Marjampol posuwają się
oddziały nowego rządu.

Niezadowolenie na Łotwie z powody deklaracji nowego rządu

RYGA, 20.12. Deklaracje Sme-
tony Waldemarsa wywołały
wśród łotewskich kół politycz-
nych żywe niezadowolenie.

LIGA NARODOW stabilizuje walutę estońską

TALLIN 20.12. Minister skarbu
Sejmu złożył rządowi sprawozda-
nie z posiedzenia Rady Ligi, któ-
ra przyznała Estonji pożyczkę w
wysokości 350 tysięcy funtów na
celę stabilizacji estońskiej waluty
i przeprowadzenia reformy fi-
nansowej.

Mrzonki Cooka o międzynarodowym związku sowieckich republik

MOSKWA, 20.12. — Tel. wł. —
Wczoraj zamknięto zjazd zwią-
zków zawodowych. Zegnął u-
czestników zjazdu delegat angielski
Cook oświadczył, iż walczy
będzie na rzecz stworzenia mię-
dzynarodowego związku sowiec-
kich republik.

— OPU. moskiewskie wydało wy-
rok śmierci w sprawie byłego członka
estońskiej komisji optycznej w Mo-
skwie. Trejman, oskarżony o szpie-
gostwo na rzecz swego państwa. W
try godzinę po powzięciu wyroku,
Trejman rozstrzelany.

NA WYWIADZIE



WOJCIECH KOSSAK

ZE ZBIORÓW „PAŁACU SZTUKI”
(Kraśnicka 2)

Ameryka pęka ze śmiechu okłaskując Oierasieńskiego, Windheima i Żelazę

Trójka artystów warszawskich: piosenkarz R. Oierasieński, piosenkarz M. Windheim i M. Żelazę — zbiera laury i — dotychczas — Polonii amerykańskiej.

O występach naszych artystów pisał amerykański „Kurier Narodowy” w dniu 10 września 1937 r. w następującym brzmieniu:

„Oierasieński, śmiejący się w sposób tak miły, „Król humoru polskiego” wywarł na nich wielkie wrażenie. Jego tryty, to głęboko przemyślane kreacje, za pomocą których wielką dozą szczerości i humoru.

W przedwziętej roli konferencjera i piosenkarza M. Windheim, wykonanie piosenek i artystyczne, zyskały mu od razu sympatię publiczności.

Młody i sympatyczny zjawiskiem artystycznym jest Maria Żelazę.

Summa summarum, trójka artystów warszawskich zdobyła sukces pierwszy przed publicznością, która wyrażała głęboką sympatię i nie szczędziła pochwał pod adresem wykonawców.

7 Nowego Jorku — jak zauważa „Kurier Narodowy”, trójka warszawskich artystów w obrazach po Stanach Zjednoczonych.

Wyspa 10-ciu szczęśliwych mężczyzn 136 pięknych kobiet cześci ich jak bogi SENSACYJNE ODKRYCIE NA OCEANIE SPOKOJNYM Wywiad z „królem amazoek”

Znany podróżnik angielski Robert Frisk'e wygłosił w londyńskim Towarzystwie Geograficznym odczyt o swym pobycie na zapomnianej wyspie Oceanu Spokojnego, odległej o 60 mil morskich od archipelagu Cooka.

— Ludność tego skrawka ziemi wysuwającego się z pod bezmierznych obszarów morskich składa się ze 136 kobiet i 10 mężczyzn.

Odym wylądował na tym nieznanym lądzie — opowiada podróżnik — otoczyło mnie kilkanaście nagich kobiet wysokich, imponująco zbudowanych, uzbrojonych w długie włócznie. Wyjały nimi groźnie i można było się przestraszyć, ale ja przyznam się, raczej z ciekawości poddałem się aresztowaniu.

Żywe posagi o ciałach jak z brązu zaprowadziły mnie przed króla, mieszkającego w grocie skalistej.

Był to młody, biały mężczyzna

o długiej czarnej brodzie. Uciekał się niewymownie na mój widok. Spytał o coś w jakimś dziwnym języku kobiecą straż, która stanęła wokół mnie, potem groźnym ruchem oddał wszystkie kobiety.

Zostałem sam. Wówczas „król” ku memu niezwykłemu zdziwieniu przemówił po angielsku, pytając czy mówię tym językiem.

Odym mu odpowiedział zerwałem się z usłanego futra siedzenia i rzuciłem się ku niemu z dziką wprost radością. Całował mnie i ścisnął

długo, potem usiedliśmy i rozpoczęła się gawęda.

„Król” jest Irlandczykiem z pochodzenia. Na wyspę dostał się drogą niezwykłego spłotu wypadków w początkach zawieruchy wojennej.

Pojmały go jak mnie kobiety o ołiwkowej cerze i... obwołały królem wyspy ze względu na piękną czarną brodę.

Na tej niezwykłej wyspie mężczyźni, tak nieliczni, cenieni są jak pół-bogowie. Nie pracują wcale, wylegują się po całych dniach nad brzegami morza. Ostatnio

„król” nauczył ich grać w karty zrobione z kory drzewnej.

Kobiety orzą, sieją, zajmują się gospodarstwem i karmią obficie mężczyzn.

— Byłoby nam tu dobrze — zwierzał się „król” — na tej wyspie amazoek, gdyby nie to, że trudno sobie wprost wyobrazić jak rzadko panuje tu spokój.

— Intrygi i plotki zatruwają nam życie i trzeba wyjątkowej surowości z mojej, jako króla, strony, aby utrzymywać jakiś ład i porządek.

— Najcięższą karą, jaką ostatnio musiałem wymyślić, jest zakaz widzenia mężczyzny na przebiegu roku.

Król do późna w noc rozmawiał z przybyłym zatrzymał go na kilka dni, poczem pożegnał wspaniałym bankietem w męskim wyłącznie gronie.

— Nie chce pan wracać ze mną? spytał przy pożegnaniu p. Robert Friskie.

— Jeszcze nie... Może za rok, za dwa... odrzekł szczęśliwy władca 136 pięknych kobiet.

Feralny tydzień w Monte Carlo 4 krachy banku przy stole ruletki

Zeszły tydzień nazywają w Monte Carlo feralnym.

W ciągu sześciu dni rozegrał bowiem cztery razy bank. Dostało tego dwu b. oficerów armii austriackiej, którzy przyjechali do Monte Carlo w celu rozbitcia banku obmyślonym przez siebie systemem gry.

Wedle opowiadań, krążących po Monte Carlo, obaj gracze rozporządzali sumą 25 tysięcy franków.

Ile wygrał pieniędzy, nikt nie wie. Dyrekcja domu gry przemilała swą stratę, a szczęśliwi gracze, obłowiwszy się pieniędźmi, wyjechali z Monte Carlo.

Słowik kraju kwitnącej wiśni



Prymadonna japońska Hatsui Yuasa wyszła z małż. w Berlinie za kompozytora niemieckiego Karola Meissnera.

20 lat nieprzerwanego snu NIEZWYKŁY WYPADEK LETARGU

„Daily Express” donosi z Jönköpinga, iż w tamtejszym szpitalu leży pogrążona w śnie od lat 20 pewna kobieta.

W roku 1906, po stracie swego narzeczonego zapadła w głęboki sen i w żaden sposób nie można jej obudzić.

Śpiącą kobietę karmi sztucz-

nie co dwie godziny. Lekarze zauważyli, iż u śpiącej następuje już częściowy zanik mięśni. Lepiej byłoby dla niej aby się nie obudziła z tego długiego snu. Jest bowiem już samą na świecie, gdyż cała jej rodzina wymarła, a małatek rozgrabili obcy ludzie.

MODNA MAMA



Podziemny pałac króla bandytów NIEZWYKŁE ODKRYCIE POLICJI

Policja niemiecka odkryła w gęstym lasie brandenburskim o 26 kilometrów od Berlina niezwykłą podziemną kryjówkę jakiejś szajki bandyckiej.

Na stoku wysokiej skały, pokrytej lasem, wycięte było zamaskowane wejście. Długi, wąski korytarz prowadził pod ziemię na głębokość kilku metrów.

Podziemia podzielone były na kilka większych sal obfitych i wysokich, zaopatrzonych w dobre wentylatory. Urządzenie tej niezwykłej kry-

jówki było zbytkowne. W jednej z sal stały dwa wspaniałe rzeźbione łóżka mahoniowe, podłoga wysłana była perskim kobiercem, a w lustrzanych szafach ułożono mnóstwo wykwintnej bielizny damskiej i męskiej. Obok sypialni znajdowała się łazienka wyłożona marmurowymi płytami.

Całość czyniła wrażenie tajemnego mieszkania jakiegoś króla bandyckiego z sensacyjnych powieści.

Triumfalny marsz do domu



Ze sklepu z zabawkami śpieszy pan Milusiński do domu.

Baron oszust pobity w sądzie przez dwanaście narzeczonych KTÓRE NIECIE NIE OSZUKAŁ

Przed sądem berlińskim stanął jako oskarżony baron von Oppen, członek znanej rodziny pruskiej.

Po stracie swego majątku puścił się młody arystokrata na pomysłów oszustwa.

Wykorzystując swe nazwisko zareczował się z córkami bogatych kupców i fabrykantów i od swych przyszłych teściów wyludzał pod pisy na wekslach, które natychmiast spieniężał a gotówkę obracał na hulanki.

Baron von Oppen oszukiwał również i biedniejsze kobiety.

I tak zareczował się z dwiema aktorkami i skłonił je do sprzedaży urzędu domowego i biurowego.

Zakochane kobiety łudziły się do ostatniej chwili, iż „piękny Friz” jest takim lotrem, jakim go zrobił prokurator.

Kapitanat portu w Gdyni w nowym gmachu

Kapitanat portu w Gdyni, mieszczący się dotychczas w prowizorycznym baraku, przeniesiony został do nowego gmachu, stanowiącego część przyszłego urzędu marynarki handlowej.

Całość gmachu urzędu marynarki handlowej ma być wykonana w ciągu pierwszej połowy następnego roku.

Czytajcie nowy numer 50 „Przeglądu Sportowego”

Śmiejący się struś



Ten groteskowy ptak wychyla noskiem swoją długą szyję przez kratki, otwiera dziób i zachwyca swą błękitną skórą.

Lalki angielskie



W butach to dwie najpopularniejsze lalki angielskie.

Samobójstwo ulubienicy arcyksięcia

Jasnowłosa Berta

otrula się w Wiedniu

Mędra i samotność po dniach miłosnych upojen

W czasie wojny światowej królowa w armii austriackiej, arcyksiężniczka Fryderyk, która w Wiedniu posiadała dwie lalki.

Artyści strzela najgrubszymi pociskami, a druga, która została w Wiedniu i nazywała się „Berta”.

Artyści strzela najgrubszymi pociskami, a druga, która została w Wiedniu i nazywała się „Berta”.

Artyści strzela najgrubszymi pociskami, a druga, która została w Wiedniu i nazywała się „Berta”.

Artyści strzela najgrubszymi pociskami, a druga, która została w Wiedniu i nazywała się „Berta”.

W fabryce wierzchowców



W fabryce komi na bieżących w ręce pracownicy w bieżącym tempie. Modelstwo małych odbiorców czeka.

Rady Miejskiej.

Zapomoga dla inwalidów wojennych.—Dodatek świąteczny dla urzędników miejskich. Sprawozdanie finansowe do 1 grudnia r. b. Rzeźnia.—Sprawa szupów do ogłoszeń.—Areszt miejski.

Sobotnie obrady Rady Miejskiej, ostatnie w roku bieżącym, miały na celu załatwienie spraw palących i tyjących się nie tyle miasta, ile spraw Magistratu.

W związku z otrzymaniem pismem od sąsiedztwa inwalidów wojennych, pierwszą sprawą rozpatrywaną przez Radę, była sprawa zapomogi dla inwalidów. Uchwalono zakupić dwa medale wizerunki, za trzy sta złotych, na rzecz budowy domu inwalidów wojennych.

Dłuższą dyskusję wywołał projekt Magistratu, proponujący dodatek świąteczny dla urzędników z wyłączeniem zarządu, z funduszu zaoszczędzonych z plac pracowników i z oszczędności na etacie inżyniera. Radny H. Drejch, popierany paroma głosami, podaje wniosek, żeby i Zarząd otrzymał dodatek. Przewodniczący Chelmiński opowiada przeciwko wnioskowi radnego H. Drejcha, twierdząc, że Zarząd już otrzymał dodatek w październiku i listopadzie. Radny Jasnowski jest przeciwny wnioskowi wogóle, bo suma na dodatek świąteczny niema pokrycia, a oprócz tego inne wydatki, jak na budowę kanału, na budowę pomnika Marii K...

...zostało wyasygnowane 1000 zł. i jeszcze one nie są wyreżowane. W dalszym ciągu swoich wywodów, mówi, że poszczególne urzędnicy Magistratu otrzymują daleko większe pensje, niż im przewiduje prawo. Rada uchwali dodatek, na dach go tym, którzy mają rodzinę i którzy go rzeczywiście potrzebują.

W odpowiedzi radnemu Jasnowskiemu prezydent Szmidt oświadczył, iż są to oszczędności na dziale wydatków personalnych, a zatem suma ta ma pokrycie i Rada miejska zwróciła urzędnikom tylko to, co potrąca z ich pensji. W odpowiedzi na wniosek radnego H. Drejcha, Zarząd wystąpił z wnioskiem, że dodatek świąteczny, przyjmując nie może, w ten sposób uchwalono dodatek

świąteczny tylko dla urzędników.

Sprawozdanie budżetowe Rady Miejskiej do 1 grudnia r. b. przedstawia się następująco:

Rozchód	Wydano
Preliminowano 578.679 zł	426.026 zł
Przychód	Wpłynęło
Preliminowano 587.882 zł	882.589 zł

Zasilek jaki otrzymali bezrobotni wynosił 58.670 zł. Na fundusz ten złożyły się pożyczka z M. D. i R. P. w kwocie 20 000 zł., oraz podwyższka abonamentu prądu, na kilowatce 15 gr., która dała 18.500 zł., razem 83.500 zł. Brakujące 170 zł. wyasygnował Magistrat z własnych funduszy.

Sprawa rzeźni przez Radę ostatecznie nie została załatwiona postanowiono wydzierżawić ją na rok. Warunki wydzierżawienia ustalił zarząd.

W związku z ostatecznym i długotrwałym wykonaniem stupów do ogłoszeń, Rada uchwalila warunki umowy i przyjęła do wiadomości treść rozporządzenia, zabraniającego pod grózbą kary, naklejania ogłoszeń na domach, płotach i t. p.

Każde ogłoszenie od najmniejszego do największego podlega opłacie. Opłaty będą pobierane łącznie z wyklejeniem, w zależności od wielkości ogłoszenia i będą wynosiły od 2 złotych do 12. Za natychmiastowe ogłoszenie dolicza się 2 złote ponad takse.

Od opłat powyższych wolne są ogłoszenia samorządowe i państwowe.

Od nowego roku straż przy areszcie miejskim ma być utrzymana kosztem miasta. W skład straży wejdzie trzech funkcjonariuszy z uposażeniem równoznacznym z poborami dozorców więziennych.

W skład obywateli miasta weszli: Taras Woronkow, Paweł Marja i Zinkiewicz.

Na tem posiedzenie Rady zamknięto.

Komu opłaciło się lepiej służyć—za borcom czy... Polsce?

Od jednego z niżej wymienionych otrzymujemy następującą uwagę.

Według ustawy emerytalnej i wydanych później rozporządzeń wykonawczych, służbę wojskową w b. armjachaboronnych, pełnioną na obszarze wojennym w czasie wojny światowej, oraz służbę zaborczą cywilną lub wojskową, pełnioną przy władzach zaborczych na obszarach okupowanych salicą się funkcjonariuszom państwowym do pensji emerytalnej podwójnie.

natomiast służbę w wojsku polskim, chociażby nawet i frontową, pełnioną po 1 listopada 1918 r. zalicza się pojedynczo.

Nie trzeba dowodzić, że Państwo Polskie powinno w pierwszym rzędzie uprzywilejować tych swoich funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę wojskową polską, a już całkiem niezrozumiałem jest dlaczego służba przy władzach okupacyjnych (t. zw. etapowa) potraktowana jest lepiej niż lata wojny polsko-bolszewickiej? Przecież ta ostatnia była o wiele niebezpieczniejszą i bądź co bądź przyniosła korzyść Rzeczypospolitej, gdy o służbie u okupanta tego powiedzieć nie można. Zasnaczyć trzeba, że nie jestem bynajmniej zwolennikiem potępienia kogoś za to, że

służył w wojsku obcym; omyliłmy tobowiem i musielibyśmy pamiętać, że ona była potraktowana tak samo, jak służba w armii własnej, jak to jest obecnie.

Chodzi szczególnie o służbę t. zw. okupacyjną. Siedział p. X lub Y w „Gener. Guber. Warszaw.” lub Lubelsk. albo na „Litwie”, do której „należał” i Suwałk, szedł od niego do wojny, rekrutował np. szosę (o ile na tem polegał jego obowiązek służbowy), a teraz w Państwie Polskiem służbę tę — względnie spokojną i bezpieczną, jak na minione zawieruchę wojenną, zalicza się mu do emerytury podwójnie.

a służbę w wojsku polskim t. j. walki przypuszczalnie nad Berezyną, albo pod Kijowem pojedynczo.

jak to już powiedziałem wyżej. Długo się to wszystko całkiem legalnie — na podstawie ustawy emerytalnej i okólników ministerjalnych na jej podstawie wydanych — można chyba postanowienia te, jako nielogiczne, niekonsekwentne i godzące w naszą godność narodową uchylć lub odpowiednio zmienić.

W.

Z ŻALOBNEJ KARTY.

Dnia 19 bm. po krótkiej chorobie cierpiącej, zmarł w Grodnie oficer przysposobienia wojskowego major 41 pp. Tytus Obłama. Wyprowadzenie zwłok z niskonowy.

Firma B^C Głowińskich

ul. Kościuszki 88.

Poleca na zbliżające się święta duży wybór win francuskich, węgierskich oraz owocowych po cenach bardzo dostępnych.

SOTERN, MADERA, PORTWEJN, TOKAJ.

Duży wybór różnych cukierków, marmolad, ozoklady, orzechów, fig, owoców suszonych, konserw rybnych i t. d.

4-7

ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

nadchodzą. a ty pewnie jeszcze nie zaopatrzyłeś się w konieczne artykuły. Śpiesz więc do sklepu

„E. OLSZEWSKA”

ul. Jatkowa 36 (Hale miejskie)

gdzie po cenach konkurencyjnych otrzymasz w wielkim wyborze:

Orzechy laskowe, włoskie, amerykańskie, prynceski.

Rodzenki elemskie, sultanki, malaga, koryntki.

Owoce suszone: jabłka, gruszki, śliwki bośniackie, morele, brzoskwinie, figi, daktyle, malaga w gronach.

Konserwy rybne: sprotty, węgorze, kilki, sardynki francuskie i portugalskie, skombrja, byczki, rolmopsy i t. p.

Czekolady, karmelki, luksusowe gatunki kawy, herbaty, kakao, mak, mąka ryż, cukier oraz korzenie.

ŚWIECZKI CHOINKOWE

5-10

Kronika Polleynja.

W dniu 19 b. m. sporządzone protokoły, za niestosowanie się do przepisów o krótkających godziny handlu.

Na Mortchela Frejckle, zam. przy ul. Bakinowskiego 11 i Lejzera Dolomica, zam. przy ul. Rynkowej 21.

Podstrzeżenie przemytnika. Straż celna nie żartuje.

W nocy 19 bm. na granicy niemieckiej w okolicy wsi Prawy Las, gm. Przerost, przez straż celną został zraniony przemytnik Piotr Karwel, mieszkaniec wsi Iwaniszki, gni. Pawłowska. Karwela przywieziono do szpitala św. Piotra i Pawła w Suwałkach. Dochodzenie w toku.

Zgubiono

przez P. K. U. S. [Suwałkach na imię Jana Kubilusa ze wsi San-kury gm. Krasnowo, oraz zaświadczenie starostwa wydane w roku 1926 № 2091, stwierdzające miejsce zamieszkania w stracie nad-granicznej.

3-3.

ROZKŁAD

jazdy pociągów na st. kol. Suwałki

POCIĄGI PRZYCHODZĄCE:
z Warszawy g. 8.25
z Białegost. g. 22.20 (10.20 w.)
z Raczek g. 8.28 i 19.48 (7.48 w.)
z Trakiszek g. 10.38 i 18 (6. w.)

POCIĄGI ODCHODZĄCE:
do Warszawy g. 20.20 (8.20 w.)
„ Białegostoku g. 5.00
„ Raczek g. 6.50 i 18.10 (6.10 w.)
„ Trakiszek g. 8.38 i 16 (4 pp.)
„ Pociągi z Suwałk do Trakiszek Raczek i z powrotem kursują tylko niedziele wtorki i piątki.

Wezwanie do składania ofert.

Kwatermistrzostwo 2 p. ułanów zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego, dostawę na rok 1927 poniżej wyszczególnionych artykułów w ilości miesięcznej około: mięso wołowe 4800 kg., słonina solona 1.150 kg., ziemniaki 13.000 kg., kapusta 1.300 kg., buraki 1.800, marchew 1.800 kg., ryż 100 kg., kasza jęczmienna 600 kg., kasza jagłowa 100., mąka pszenna 280 kg., fasola 900 kg., groch 900 kg., siano 70.000 słoma 45 000., ocet 180 litr. cebuli susz. 270 kg.

Oddzielne oferty na dostawę prowiantu i furazę są dopuszczalne. Oferty z powołaniem się na L. Dz. 6049 muszą wpłynąć do kwatermistrzostwa najpóźniej do dnia 30 XII godz. 8 rano, w którym to terminie rozpocznie się rozprawa ofertowa i nastąpi komisyjnie otwarcie ofert.

Oferty złożone po upływie tego terminu nie będą uwzględniane. Wysokość wadium wynosi 3%, wartości oferowanej dostawy.

Blizszych szczegółów oraz warunków dostawy i dopuszczenia do przetargu można zasięgnąć w godzinach urzędowych w kwatermistrzostwie.

Kwatermistrzostwo 2-pułku ułanów L. Dz. 6049/kwat.

1-2.

Studentka

Uniw. Warsz.

udziela korepetycji,

Ceny przystępne.

Behagonówna—Rynkowa 40.

12-14.

Zgubiono

kartę pobytu № 463, wydaną przez Starostwo Suwałskie na imię Sary Wapner, zamieszkałej w Suwałkach przy ul. Szkolnej 29.

3-3

Korespondencja z Grodna.

Nowy starosta grodzienki, p. H. Bienkiewicz.

Korespondencja własna „Dziennika Suwałskiego”

Białystok, 15 grudnia

Nowomianowany starosta grodzienki, p. Henryk Bienkiewicz, objął już urządowanie. Po przyjeździe p. Rogalewicza na wyszły stanowisko Naczelnika Wydziału Samorządowego. Wobec tego, trudno było o lepszą kandydaturę niż p. Bienkiewicz, dotychczasowego starosty wileńskiego.

Właściciel z pochodzenia i starosta w Sejnach zna niewątpliwie kręsy i stosunki kresowe, a znajomość tego, znakułec ulatwi mu sprawowanie obowiązków starosty w powiecie grodzienkim, o ludności mieszanej, w której major rezerwy potrafi utrzymać serdeczne stosunki z ludnością miejscową i miejscowymi garnizonem grodzienkim. Właściciel w Kulinie daje przykład, że potrafi łagodzić wszelkie możliwe zatargi, tak samo jak w powiecie koleniowski, gdzie przeniesiony został na miejsce „krwawego” starosty, p. Brączka—taki to bowiem przydomek nadało temu ostatniemu jedno z pism radykalnych.

Lukrowe posunięcia i zarządzenia p. Bienkiewicza zmieniają wojowniczych mieszkanców w szczyt kurlupowej na spokojnych, zrównoważonych oraz ziemni i nienajgorszych płat-

ników podatków, byleby do ściągania ich delegowano ludzi wyrozumiałych. Jest to niewątpliwie zasługa p. Bienkiewicza, nie też więc dziwnego, że przeznaczono go na stanowisko bardziej odpowiedzialne, do jakich należy także i Grodno, zwłaszcza w chwili obecnej, gdy „Hromada” białoruska wykazuje zdwojoną energię i wzmacnia swoją działalność, godzącą w lud i porządek na Kresach.

W.

MALARZ-DEKORATOR

J. SOBOLEWSKI

wykonywa wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzącego, oraz

ROBOTY SZYLDOWE

(KALIGRAFIA)

Kościuszki 44. 5-5.

Fortepian

do sprzedania tanio firmy Mühlbach. Dowiedzieć się w Redakcji „Dz. Suw.”

3-3.

Przedmowa miesięczna z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową z 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-oj stronie, 35 groszy za wiersz milimetry 1-o spółowy drobny 10 groszy za wiersz. Ogłoszenia fantastyczne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-oj do 1-oj i od 4-oj do 6-oj. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG.

Wydawca: STANISŁAW MIŁKOWSKI